

Pierwsza wojna przeglądarek

skype

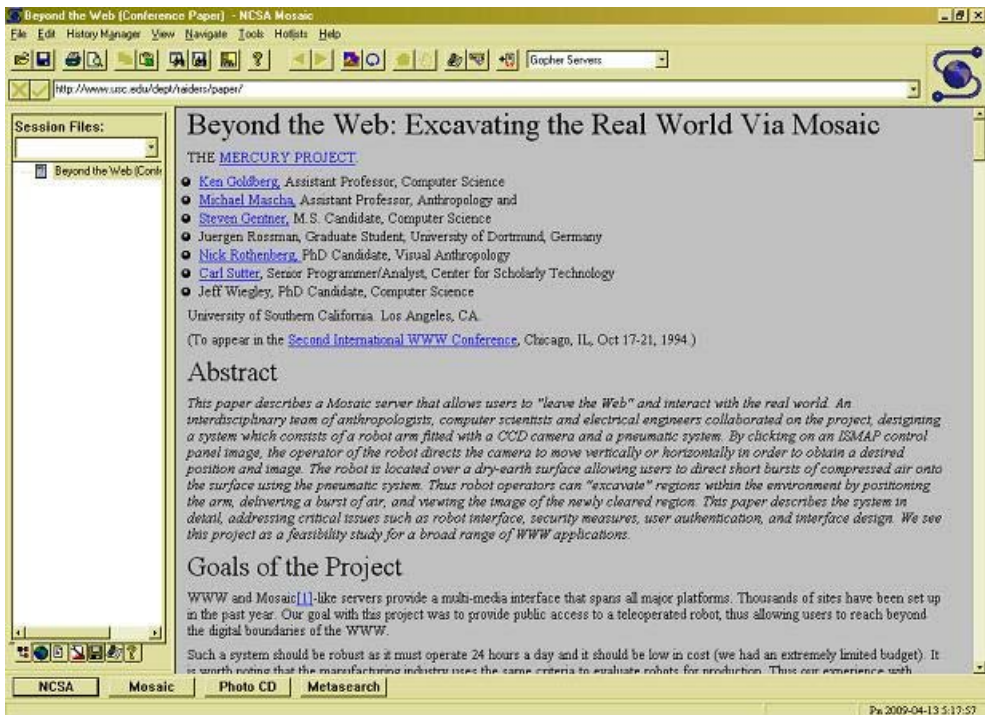
e

PN

14. Pierwsza wojna przeglądarek

Usługa WWW to świetna rzecz, co przyznawały rosnące rzesze internautów. Jednak problemem były prymitywne przeglądarki, które pozwalały tylko na pracę w trybie tekstowym. Zaletą były niskie wymagania sprzętowe, ale praca nie była zbyt przyjemna dla użytkowników. To był też powód dla którego WWW początkowo przegrywała z Gopherem, czy WAIS.

Zmieniło się to w 1993 roku. Zespół Narodowego Centrum Aplikacji Komputerowych (*National Center for Supercomputing Applications*) na Uniwersytecie Illinois w Urbana-Champaign, kierowany przez Marca Andreessena stworzył przeglądarkę *Mosaic*. Była to pierwsza znana przeglądarka o interfejsie graficznym¹⁶. To sprawiło, że strony WWW mogły zawierać grafikę (nie tylko sam tekst), a usługa WWW dzięki tej przeglądarce stała się najpopularniejszym protokołem internetowym. Na podstawie kodu przeglądarki powstały dwaj wielcy gracze: Netscape Navigator i Internet Explorer. Sam *Mosaic* przestał być rozwijany w 1997 roku.



Rysunek 87 – Mosaic – pierwsza przeglądarka graficzna (źródło: Wikipedia)

Powstawały też inne przeglądarki. *WorldWideWeb* stworzona przez Tima Bernersa-Lee pracowała pod kontrolą NextStep. Na Macintoshu była to *Samba*, a pod Uniksa powstała

¹⁶ Wcześniej powstały *Erwise* i *ViolaWWW*, ale nie zdobyły takiej popularności.

Pierwsza wojna przeglądarek

ViolaWWW i *Midas*. Pierwszą przeglądarką pod Windowsa było *Cello*. Projektem wieloplatformowym był *Line-Mode Browser* (przeglądarka liniowa). Żadna z tych przeglądarek nie uzyskała w owym czasie dominacji. Wiele osób ogóle nie wiedziało o ich istnieniu. Zmieniło się to dopiero wraz z *Nestcapem*.

14.1. *Nestcape Navigator*

Marc Andreessen i James H. Clark w 1994 roku założyli firmę *Netscape Communications Corporation*, w celu stworzenia własnej przeglądarki internetowej, którą nazwali ją *Netscape* (od 1997 roku *Netscape Navigator*). Premiera wersji beta nastąpiła 13 października 1994 roku, a oficjalnej w grudniu. Oparta była na kodzie *Mosaic*.



Rysunek 88 – Netscape Navigator w wersji 0.9 (źródło: Wikipedia)

Przeglądarka zaczęła zdobywać popularność. Dostępna była dla wielu platform: Unix, OS/2, Linux, Mac OS, Windows. W 1994 roku w ciągu jednego miesiąca 90% użytkowników przeszło z *Mosaic* na *Netscape*'a. *Netscape* tryumfował. Było to tym

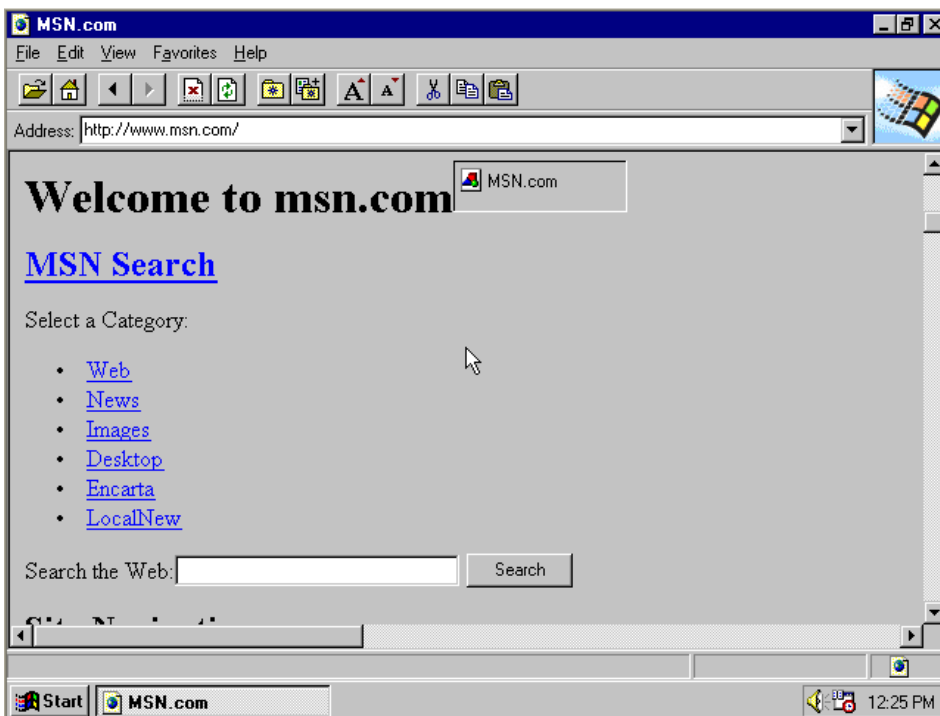
ciekawsze, że darmowy był tylko do potrzeb domowych. Dla celów komercyjnych kosztował 99 dolarów.

Marc Pesce (twórca języka VRML) napisał nawet, że: „Można wyróżnić dwie ery Internetu: przed przeglądarki Mosaic i po niej. Połączenie protokołów WWW stworzonych przez Tima Berners-Lee, zapewniających efektywne połączenie oraz przeglądarki Marca Andreeseena czyli wspaniałego interfejsu stworzyło prawdziwą mieszkankę wybuchową. W ciągu 24 miesięcy Sieć z nieznaną stała się absolutnie wszechobecna.”

W naszym kraju otrzymał potoczne określenie „Netszkapą”, a konkurencyjny Internet Explorer „Misie” (od oficjalnego skrótu MSIE). Netscape doczekał się też polskiego klonu. Wersję Netscape 4.7 spolszczyła i wydała firma Sylaba jako *Sylaba Komunikator*.

14.2. Internet Explorer

Internet Explorer również został oparty na kodzie Mosaic (zakupionym od firmy Spyglass). Firma Microsoft zaczęła pracę nad własną przeglądarką internetową, kiedy zdała sobie sprawę z potencjału Internetu.



Rysunek 89 – Wygląd pierwszej wersji Internet Explorer (źródło: www.microsoft.com)

Pierwsza wojna przeglądarek

Pierwszą wersję IE v1.0 zaprezentowano 23 sierpnia 1995 roku. Nie zdążył wejść w skład Windows 95, ale był dostępny wraz z dodatkiem *MS Plus!*, gdzie był częścią tzw. *Internet Jumpstart Kit*. Program był szybki, ale miał mizerne możliwości.

Nie potrafił prawidłowo odczytywać polskich znaków, co umożliwiła dopiero wersja 2.0. Podobnie nie umiał wyświetlać ramek (aż do wersji 3.0). Również inne standardy nie były zbyt dobrze zaimplementowane. Te błędy szybko były poprawiane, a program ścigał zawzięcie Netscape'a.

14.3. Wojna przeglądarek

Gwałtowny rozwój Netscape'a i jego przeglądarki zaniepokoił Billa Gatesa. W 1994 roku jego firma dominowała na rynku IT. MS-DOS, Windows 3.11 i NT 3.51 przynosiły mu mnóstwa dochodów. Ale nie docenił potencjału Internetu. Jego postawa nie powinna nas dziwić, gdyż wówczas Internet był trudny w obsłudze i niezbyt dostępny dla przeciętnego człowieka. Tę sytuację zmieniło dopiero WWW.

W połowie roku Gates zorientował się, że firma Netscape może być tym, co zagrozi jego dominacji. Było to tym bolesne, że była to grupa utalentowanych „dzieciaków”, takich samych jak on przed laty. Gates postąpił więc tak jak robił wcześniej i później. Postanowił kupić projekt za milion dolarów. Dzieciaki okazały się ambitne i odmówiły. Według nich Microsoft próbował szantażu, czemu ludzie Billa Gatesa stanowczo zaprzeczali. Sprawa trafiła później do sądu.



Rysunek 90 – Szefowie Netscape – James H. Clark i Mark Andresson (źródło – Wikipedia)

Dzieciaki były jednocześnie dumne, że taki gigant się ich boi i chce z nimi negocjować. To dodało im skrzydeł do dalszej pracy, czego efektem było wydanie pod koniec roku przeglądarki. Microsoft postanowił od tej pory się skupić nad własnym programem. Do pracy przy nim zaangażowano najlepszych programistów z całej firmy, kosztem innych projektów. Opóźniono nawet prace nad następną wersją Windows.

14.3.1. Otwarte starcie

Teraz sytuacja obu firm zaczęła przypominać Dawida i Goliata. Netscape był na słabszej pozycji, gdyż miał mniejsze fundusze, a Microsoft praktycznie nieskończone. Dlatego firma musiała wejść na giełdę, czego dokonała w sierpniu 1995 roku. Był to ogromny sukces finansowy. Jej wartość giełdowa wyniosła 2 miliardy dolarów. Zyskano fundusze do dalszej walki o rynek Internetu.

Tutaj Clark i Andreessen popełnili poważny błąd. Wielki sukces przeglądarki i równie wielki sukces giełdowy uderzył im do głowy. Stali się aroganccy i przestali liczyć się z innymi. Wypowiedzieli otwartą wojnę Microsoftowi, kiedy jej prezes publicznie powiedział, że „*Windows to tak naprawdę tylko słabo wykonany zbiór sterowników do różnych urządzeń*”.

To przeważało szalę goryczy. Microsoft przeszedł do kontrataku. Plan składał się z dwóch części: darmowego udostępnienia przeglądarki i ścigania konkurencji.

Przede wszystkim udostępnił przeglądarkę za darmo. Wersja 1.0 była włączona do płatnego pakietu dodatków *MS Plus!*, ale następne już były dostępne za darmo. To stawiało go na lepszej pozycji, bo Netscape działał tylko w branży przeglądarek i musiał na nich zarabiać. Microsoft zarabiał na systemach operacyjnych, więc mógł sobie pozwolić na bezpłatną dystrybucję przeglądarek.

Nie było to jeszcze problemem dla Netscape'a. Jego przeglądarka była lepsza i gdyby taka pozostała, dalej miałaby dominującą pozycję na rynku. Jednak Gates nie mógł na to pozwolić. Zamierzał rozwijać własne projekty do Internet Explorera, a jednocześnie bez żenady kopiować pomysły konkurencji i tworzyć ich odpowiedniki.

Rywalizacja była ostra. Obie firmy szły łeb w łeb. Jednak szala przeważała się powoli na korzyść Microsoftu. Wydane pieniądze, kampania reklamowa i coraz większe możliwości powodowały, że Internet Explorer odbierał stopniowo Netscape'owi udział w rynku.



Rysunek 91 - Bill Gates był naprawdę zdenerwowany obelgą (źródło: a4cgr.wordpress.com)

Pierwsza wojna przeglądarek

Ten wyścig świetnie unaocznia poniższe zestawienie wersji obydwu programów¹⁷.

Data	wersja Netscape'a	wersja MSIE
1994 XII	Netscape 1.0	
1995 IV	Netscape 1.1	
1995 VII	Netscape 1.2	
1995 VIII		Explorer 1.0
1995 XI		Explorer 2.0
1996 I		Explorer 1.5
1996 II	Netscape 2.0	
1996 VIII		Explorer 3.0
1996 X	Netscape 3.0	
1996 X		Explorer 3.01
1997 II		Explorer 3.02
1997 III		Explorer 3.03
1997 VI	Netscape 4.0	
1997 IX		Explorer 4.0
1997 XI		Explorer 4.01
1998 X	Netscape 4.5	
1999 III		Explorer 5.0
1999 III	Netscape 4.51	
1999 XI		Explorer 5.01
2000 XI	Netscape 6.0	
2001 VIII		Explorer 6.0

Punktem kulminacyjnym okazała się jesień 1997 roku. Obydwie firmy wydały programy w wersji 4.0. Miały one porównywalne możliwości i szybkość, choć Netscape miał około 55 % udziału w rynku.

Przeważył nieuczciwy chwyt Billa Gatesa. Postanowił dołączać przeglądarkę **za darmo** do swoich systemów operacyjnych (od Windows 95 OSR2). To sprawiło, że Microsoft wygrał. Jego przeglądarka zaczęła dominować, ponieważ użytkownikom nie chciało się instalować innego produktu. Wiele stron było wyświetlanych podobnie w obu programach, więc nie było motywacji do sprawdzania alternatywy dla Explorera.

IE był lepiej zintegrowany z Windowsem (w końcu to ten sam producent). Ponadto nieoficjalne informacje mówiły, że w kod MS Windows wprowadzono poprawki, przez które przeglądarka Netscape'a gorzej pracowała.

¹⁷ Jako kuriozum pragnę zwrócić uwagę, że wersja 2.0 Explorera wyszła wcześniej niż 1.5. To nie jest błąd, tylko pragnienie Microsoftu, by wyprzedzić Netscape'a.

14.3.2. Upadek Netscape'a

Od tej pory Netscape zaczął gwałtownie tracić rynek.

Pierwszym błędem była walka na prawach Microsoftu. Netscape zaczął dołączać do przeglądarki kolejne usługi, co powodowało, że program stawał się coraz bardziej ociążały. Obrastał w wiele dodatków, których tak naprawdę większość osób nie potrzebowało. Liczne skróty do usług online umieszczane na pulpicie, sprawiały wrażenie, że przeglądarka zaśmieca system. Problemem okazał się długi okres pomiędzy wersją 4.5 a 6.0 – dwa lata, a w tym czasie Microsoft nie próżnował. Firma powinna skupić się na najważniejszym atucie przeglądarki: na szybkości. Wtedy na pewno utrzymałaby część rynku.

Nie pomogły też zawirowania organizacyjne. W listopadzie 1998 przejął go *America On Line* (AOL), potentat w dziedzinie dostarczania Internetu (przez wielu Amerykanów z nim utożsamiany).



Rysunek 92- Logo AOL – nowego właściciela Netscape'a

Firma próbowała się bronić. Od stycznia 1998 roku przeglądarka była darmowa dla wszystkich. Dodawano też ciekawe opcje, jak obsługa języka hebrajskiego i innych języków pisanych od prawej strony. Niestety nie pozwoliło to odzyskać rynku.

Premiera wersji 5 opóźniła się. Gdy była gotowa wersja beta, okazało się, że kod jest tak zaśmiecony i rozdęty, że nie nadaje się do przedstawienia. Postanowiono napisać wersję 6 od nowa, na silniku Gecko. Wiązało się to jednak z opóźnieniem. Zdecydowano się więc na krok bez precedensu: udostępniono kod źródłowy. Miano nadzieję na pomoc społeczności Internetu w rozwoju produktu.

Pomimo tych kroków walka była przegrana. Wersja 6.0 była tak samo powolna i niestabilna jak wcześniejsze. Netscape zachował wprawdzie dominującą pozycję na maszynach linuksowych, uniksowych i OS/2, ale było to zaledwie 3% całego rynku przeglądarek. Pomysłem, który dobił produkt, była obowiązkowa rejestracja użytkowników. Ostatnią wersją były 7.1 z 2003. Projekt zamknięto, a firma przestała istnieć.

14.3.3. Pokłosie wojny

Warto wymienić kilka efektów wojny przeglądarek.

Pierwsza wojna przeglądarek

Pierwszą konsekwencją było pobojowisko. Na placu bitwy został Microsoft wraz ze swoim produktem. Konkurent przegrał i spadł do roli programu niszowego. Starcie Explorera i Nestcape'a spowodowało przy okazji, że inne przeglądarki przestały się liczyć. Nie mogły się tak szybko rozwijać, więc wypadły z rynku. Pozostał jeden monopolista z druzgocącą przewagą.

Efektom tego była pewność siebie Microsoftu, który po wypuszczeniu wersji 6 Internet Explorera zaprzestał prac nad nowymi wersjami. Wypuszczał jedynie krytyczne poprawki do swojego produktu.

Sam Nestcape dalej istniał – wydano jeszcze wersje 8 i 9, aż w 2007 prace nad nim zostały zakończone. Jednak nie umarł bezpotomnie. Udostępniony kod źródłowy posłużył do napisania innych, nowocześniejszych przeglądarek. Na jego podstawie powstały np. Beonex Communicator, Flock, Mozilla Suite, SeaMonkey. Niektóre przeglądarki wykorzystywały tylko silnik Mozilli (Gecko) do wyświetlenia stron WWW. Były to AOL, Galeon, Monimo, K-Meleon. Najpoważniejszą następcą i jednocześnie pogromcą Internet Explorera został Mozilla Firefox.